

JADWIGA POTRZESZCZ

SPRAWIEDLIWOŚĆ A CELOWOŚĆ W PRAWIE

WSTĘP

Celem tego artykułu jest próba określenia wzajemnych relacji sprawiedliwości i celowości jako wartości tworzących ideę prawa. Pojęcie idei prawa – wypracowane głównie przez niemiecką filozofię prawa, w szczególności przez G. Radbrucha i A. Kaufmanna – jest w Polsce jeszcze mało znane¹, a jego popularyzacja mogłaby ukazać nową perspektywę badań filozoficzno-prawnych, uporządkować terminologię i być może przyczynić się do lepszego zrozumienia fenomenu prawa oraz jego roli w życiu jednostek i społeczeństw. Należy bowiem zawsze pamiętać, że pierwotny jest człowiek – idea prawa jest względem niego wtórna. Idea prawa, zdaniem A. Kaufmanna, jest odbiciem idei człowieka w jego potrójnym kształcie: jako istoty autonomicznej (człowiek kształtujący prawo), jako istoty będącej celem samym w sobie (człowiek jako cel prawa) oraz jako istoty heteronomicznej (człowiek poddany prawu – adresat prawa)².

Mgr JADWIGA POTRZESZCZ – asystent Katedry Filozofii Prawa na Wydziale Prawa, Prawa Kanonicznego i Administracji KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: jagap@kul.lublin.pl

¹ Dotychczas najwięcej na ten temat napisał A. Kość w *Podstawach filozofii prawa* (Lublin 1998, s. 183-208). Zob. też: M. P i e c h o w i a k, *W poszukiwaniu ontologicznych podstaw prawa. Arthura Kaufmanna teoria sprawiedliwości*, Warszawa-Poznań 1992, passim; M. S z y s z k o w s k a, *Filozoficzne interpretacje prawa*, Warszawa 1999, s. 90-94.

² A. K a u f m a n n, *Rechtsphilosophie*, wyd. 2, München 1997, s. 152.

I. PRAWO I WARTOŚCI

Niewątpliwie dobry porządek prawny powinien opierać się na porządku wartości. Wówczas dopiero możemy nazwać go prawem, a nie arbitralnym porządkiem przymusu³.

Zdefiniowanie pojęcia wartości jest praktycznie niemożliwe, ponieważ istnieje wiele teorii wartości opartych na różnych założeniach filozoficznych. Można natomiast wskazać podstawowe znaczenia, w jakich występuje „wartość”. Po pierwsze, wartością jest to, ile coś jest warte, coś przekładalnego na jakiejś jednostki miary lub porównania, często wymierne liczbowo. Po drugie, wartością jest rzecz lub cecha wartościowa; coś, czemu wartość przypisujemy. Po trzecie, wartością jest myśl, która sprawia, że przedmioty, cechy lub zdarzenia uznajemy za wartościowe⁴. Istotne dla naszych rozważań będzie drugie i trzecie znaczenie „wartości”.

Kluczowym problemem jest wyjaśnienie sposobu istnienia wartości, stosunku wartości do rzeczywistości. W tej dziedzinie ukształtowały się różnorodne stanowiska. Z jednej strony mamy materialną teorię wartości M. Schelera⁵ i N. Hartmanna⁶, według której wartości bytują w sposób absolutny, są niezależne od poznającego i przeżywającego je podmiotu. Z drugiej strony zaś mamy neopozytywistyczny nihilizm wartości, który głosi, że wartości są jedynie iluzją, a rzeczywistość obowiązuje tylko to, co można stwierdzić i udowodnić⁷. Pomiędzy tymi skrajnymi stanowiskami można umieścić subiektywizm wartości, wedle którego wartość dla jednostki jest treścią świadomości wartościującego podmiotu. Wartości istnieją więc tylko w subiektywnym doświadczeniu⁸.

Istotną rolę w sporach o genezę, miejsce i sposób istnienia wartości odegrała filozofia „czystej intencjonalności” R. Ingardena, którą traktuje się jako trzeci, obok realnego i idealnego, sposób wyjaśnienia istnienia war-

³ Por. E. W. B ö c k e n f ö r d e, *Prawo i wartości*, [w:] t e n ż e, *Wolność – Państwo – Kościół*, Kraków 1994, s. 122.

⁴ Z. N a j d e r, *Wartości i oceny*, Warszawa 1971, s. 46.

⁵ M. S c h e l e r, *Der Formalismus in der Ethik und die materiale Wertethik*, Bern 1954.

⁶ N. H a r t m a n n, *Ethik*, München 1962.

⁷ Por. T. G e i g e r, *Vorstudien zu einer Soziologie des Rechts*, Tübingen 1947, s. 255-257.

⁸ H. K e l s e n, *Was ist Gerechtigkeit?*, „*Studia Philosophica*”, 13 (1953), s. 8 – za: A. K o ś ć, *Podstawy filozofii prawa*, wyd. 2, Lublin 2001, s. 198.

tości⁹. Wartości istnieją tu jako przedmioty integralnych przeżyć podmiotowych, pochodne względem podmiotów i niesamoistne. Zostają powołane do istnienia przez akt podmiotowy, odkrywający w przedmiocie jego wartościowość. W ten sposób wartość istnieje nie samoistnie, ale przez nośniki wartości, czyli to, czemu przysługuje wartość, i przez relację przedmiotowo-podmiotową, w ramach której dokonuje się wartościowanie. Tak więc wartości nie istnieją ani jako odrębne byty, ani nie są składnikami myśli. Świat wartości istnieje jedynie w ludzkiej rzeczywistości, wartości zawsze grawitują wokół osoby ludzkiej i są związane z jej egzystencją¹⁰. Człowiek doświadcza wartości jako szczególnej ważności dla niego samego w podwójny sposób: jako ideę wartości i jako wartość przedmiotu¹¹.

Idea wartości jest przeżywaniem przez człowieka wyobrażenia o ważności wartości – jest to abstrakcyjna wartość powszechna. Wartość przedmiotu jest jakością wartości przypisywaną przedmiotowi, jest to doświadczenie wartości wypełnionej treścią, wartość urzeczywistniona, mająca dla nas aktualne znaczenie¹². Wartości duchowe, takie jak: prawda (*verum*), dobro (*bonum*), sprawiedliwość (*iustum*), przeżywane są przez człowieka nie tylko w otaczających go przedmiotach, lecz również jako idee wartości, które pobudzają go do urzeczywistnienia tych idei. Sumienie podpowiada człowiekowi, że jego celem jest nie tylko przeżywanie wartości, lecz także ich urzeczywistnianie w kształtowaniu swojego życia, a tym samym urzeczywistnianie sensu lepszego świata¹³. Poprzez tworzenie norm prawnych społeczeństwo może zapewnić wartościom moc wiążącą. Wszelkie bowiem prawo, które rzeczywiście zasługuje na miano prawa, ma na celu dobro wspólne, jest korzystne dla wszystkich członków wspólnoty¹⁴.

Mówiąc o idei prawa, będziemy rozumieć ją jako ideę wartości, którą człowiek urzeczywistnia w procesie tworzenia prawa.

⁹ P. D u t k i e w i c z, *Problem aksjologicznych podstaw prawa we współczesnej polskiej filozofii i teorii prawa*, Kraków 1996, s. 29.

¹⁰ Tamże, s. 29-30.

¹¹ K o ś ć, *Podstawy filozofii prawa*, wyd. 2, s. 199.

¹² Tamże.

¹³ Tamże, s. 200.

¹⁴ T o m a s z z A k w i n u, *Suma teologiczna. Zagadnienie 90: O istocie prawa*, [w:] A. K o ś ć (red.), *Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych*, Lublin 2002, s. 93.

II. IDEA PRAWA

Do głównych zadań filozofii prawa G. Radbruch zaliczył pojęcie prawa i ideę prawa. Ich relacja polega na tym, że pojęcie prawa można wyprowadzić z idei prawa, a nigdy odwrotnie. Pojęcie prawa można też ocenić przez pryzmat wymagań idei prawa. Idea prawa dostarcza konkretnych norm sprawiedliwości jedynie przy zastosowaniu jej do konkretnej materii historycznej danej z doświadczenia¹⁵. Powstaje wówczas system prawny na miarę oczekiwań obywateli określonego państwa w danym państwie. Idea prawa jest w tym sensie prawem *de lege ferenda*¹⁶. W procesie tworzenia prawa idea prawa jest konstytutywnie działającą siłą duchową; oznacza przedmiot, który istnieje przed i ponad prawem pozytywnym; zasadę przewodnią, na której opiera się prawo pozytywne już ustanowione i prawo mające dopiero być ustanowione¹⁷.

Według G. Radbrucha idea prawa nie może być niczym innym jak tylko sprawiedliwością¹⁸. W toku dalszych rozważań wyróżnił on trzy części idei prawa – trzy żądania w stosunku do prawa. Twierdził, że ideę prawa znajdujemy w sprawiedliwości, a istotę sprawiedliwości określamy jako sprawiedliwość rozdzielczą, jako równość, równe traktowanie równego i odpowiadające temu nierówne traktowanie różniących się między sobą ludzi i sytuacji. Pojęcie prawa opieramy na sprawiedliwości, ale z tego nie możemy wywnioskować żadnych przewodnich idei co do treści prawa. Sprawiedliwość wskazuje nam wprawdzie, żeby równe równo, a nierówne nierówno traktować, ale nic nam nie mówi o punkcie odniesienia, według którego coś mamy określić raz jako równe, a innym razem jako nierówne¹⁹. Sprawiedliwość określa tylko formę prawa, a nie jego treść. Obok sprawiedliwości występuje więc druga część idei prawa – celowość. Celowość jest, według Radbrucha, elementem relatywistycznym, w przeciwieństwie do absolutnie obowiązującej sprawiedliwości. Na pytania o cel i celowość nie można odpowiedzieć jednoznacznie, lecz tylko relatywistycznie poprzez systematyczny rozwój różnych

¹⁵ G. R a d b r u c h, *Literaturbericht Rechtsphilosophie* [1907], [w:] t e n ż e, *Gesamtausgabe. Rechtsphilosophie*, t. I, Heidelberg 1987, s. 496.

¹⁶ Por. S z y s z k o w s k a, *Filozoficzne interpretacje prawa*, s. 92.

¹⁷ K o ś ć, *Podstawy filozofii prawa*, wyd. 2, s. 215.

¹⁸ G. R a d b r u c h, *Rechtsphilosophie* [1932], [w:] t e n ż e, *Gesamtausgabe. Rechtsphilosophie*, t. II, Heidelberg 1993, s. 256.

¹⁹ Tamże, s. 302.

pojęć prawa, państwa i różnych partii. Prawo jednak, jako porządek życia wspólnotowego, nie może być pozostawione swobodzie różnych opinii jednostek. Musi ono być porządkiem ponad wszystkie inne, musi zapewniać bezpieczeństwo prawne, które Radbruch wskazał jako trzeci element idei prawa²⁰. Tak więc idea prawa składa się z trzech części (sprawiedliwości, celowości i bezpieczeństwa prawnego), które są powiązane ze sobą w taki sposób, że każda wyraża inne żądanie w stosunku do prawa. Radbruch podkreśla, że jednoczesne spełnienie wszystkich tych żądań może rodzić konflikty wartości wewnątrz idei prawa – antynomie idei prawa²¹.

Zagadnienie idei prawa w ciekawy sposób rozwinął uczeń G. Radbrucha – A. Kaufmann. Podkreśla on, że obecnie istnieje powszechna zgoda co do tego, że idea prawa jest najwyższą wartością prawa oraz że tą najwyższą wartością prawa jest sprawiedliwość. Utożsamia on ideę prawa ze sprawiedliwością w sensie szerszym, w odróżnieniu od sprawiedliwości w sensie węższym, za którą uważa równość, będącą jednym z trzech elementów idei prawa obok celowości i bezpieczeństwa prawnego. W swoim rozumowaniu wychodzi od stwierdzenia, że istotą sprawiedliwości jest równość. Jeśli równość jest istotą sprawiedliwości, to nie jest ona całością sprawiedliwości. W pozytywizmie sprawiedliwość została ograniczona wyłącznie do zasady równości, a mianowicie do zdania: równe równo, a nierówne odpowiednio różnie traktować. Tylko tę zasadę formalną uważano za naukowo pewną, treści sprawiedliwości zaś nie mogły być przedmiotem nauki, lecz należały – jak twierdził przede wszystkim H. Kelsen – do polityki. Charakterystyczne jest retoryczne pytanie Kelsena: Co to jest sprawiedliwość? – my tego nie wiemy i wiedzieć nie będziemy²². Filozofia prawa, nauka o sprawiedliwości, ograniczyła się do tego, co formalne²³. Dopiero Radbruch, twierdzi Kaufmann, zaczął znów filozofować o treści. Jednakże i on uważał za naukowo pewne jedynie wypowiedzi dotyczące tego, co formalne. Również według Radbrucha sprawiedliwość jest równością. Ponieważ zasada równości jest natury formalnej, wymaga ona zasady materialnej, której Radbruch jednak nie pojmował jako sprawiedliwości, lecz określając ją jako „celowość” postawił ją obok równości i obok bezpieczeństwa prawnego, by razem tworzyły trzy wymiary tej samej rzeczywistości, trzy strony idei prawa, które są równo-

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże, s. 303-307.

²² H. K e l s e n, *Was ist Gerechtigkeit?*, wyd. 2, Wien 1975.

²³ Por. K a u f m a n n, *Rechtsphilosophie*, s. 153.

wartościowe i w przypadku sporu między nimi nie ma żadnego innego rozstrzygnięcia, jak tylko rozstrzygnięcie w sumieniu jednostki²⁴. Później Radbruch swoją naukę o idei prawa zmodyfikował, określając sprawiedliwość (równość), celowość i bezpieczeństwo prawne jako „trzy strony idei prawa”, które „prawo ze wszystkich jego stron wspólnie opanowują” i których przeciwności nie należy rozumieć antynomicznie, lecz jako „konflikt sprawiedliwości z sobą samą”²⁵. Stąd też Radbruch czuł się zobowiązany, aby przedstawić hierarchiczny porządek idei wartości, w którym sprawiedliwość idzie przed celowością, a pomiędzy nimi znajduje się bezpieczeństwo prawne²⁶.

A. Kaufmann uważa, że sprawiedliwość w sensie szerszym zawiera trzy aspekty: równość (sprawiedliwość w sensie węższym), celowość (według innej terminologii: sprawiedliwość społeczna albo sprawiedliwość dobra wspólnego) i bezpieczeństwo prawne (pokój prawny). W przypadku równości chodzi o formę sprawiedliwości, w przypadku celowości – o treść sprawiedliwości, a w przypadku bezpieczeństwa prawnego – o funkcję sprawiedliwości²⁷. Kaufmann podkreśla jednak, że rozróżnienie na formę, treść i funkcję sprawiedliwości opiera się na potrzebie systematycznego rozgałęzienia aspektów sprawiedliwości. W rzeczywistości sprawiedliwość zawsze jest formą, treścią i funkcją zarazem. Urzeczywistnianie równości i dobra wspólnego jest funkcją sprawiedliwości, a także zasada równości całkowicie bez treści jest nie do pomyślenia, podobnie jak i to, co uważamy za najlepsze, nie może być określone bez formy. Również bezpieczeństwo prawne nie istnieje dla siebie samego, ponieważ pewnym powinno być takie prawo, które służy zasadzie równości i sprawiedliwości dobra wspólnego. Przedstawiony podział nie oznacza więc żadnego rozróżniania istoty sprawiedliwości, ale raczej różne postawienie akcentu²⁸.

²⁴ R a d b r u c h, *Rechtsphilosophie*, s. 315.

²⁵ Według Radbrucha: „Tam, gdzie istnieje konflikt pomiędzy bezpieczeństwem prawnym a sprawiedliwością, pomiędzy wątpliwą co do treści, lecz pozytywną ustawą, a sprawiedliwym, lecz nie wyrażonym w formie ustawy prawem, tam w istocie występuje konflikt sprawiedliwości ze sobą samą, konflikt pomiędzy sprawiedliwością pozorną a rzeczywistą. Konflikt ten wyraża wspaniale Ewangelia, gdy z jednej strony nakazuje: *Bądźcie posłuszni zwierzchności, która sprawuje władzę nad wami*, lecz z drugiej strony nakazuje *być bardziej posłusznym Bogu niż ludziom*” (G. R a d b r u c h, *Ustawowe bezprawie i ponadustawowe prawo*, [w:] K o ś ć (red.), *Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych*, s. 208.).

²⁶ G. R a d b r u c h, *Vorschule der Rechtsphilosophie* [1948], [w:] t e n ż e, *Gesamtausgabe. Rechtsphilosophie*, t. III, Heidelberg 1990, s. 149.

²⁷ K a u f m a n n, *Rechtsphilosophie*, s. 154.

²⁸ Tamże.

III. SPRAWIEDLIWOŚĆ JAKO RÓWNOŚĆ

Prawo jest regulacją wspólnoty w służbie szeroko pojmowanej sprawiedliwości, będącej jego ostatecznym celem i miarą wartości prawa pozytywnego. Taka sprawiedliwość jest wartością absolutną, podobnie jak prawda, dobro i piękno, a więc ma uzasadnienie sama w sobie i nie jest wyprowadzana z żadnej wyższej wartości.

Sprawiedliwość pojmowana jako równość jest ideą formalną. Zakłada ona z góry traktowanie równego równo, nierównego nierówno według równej miary, ale nie daje odpowiedzi na pytanie, kto ma być widziany jako równy, a kto jako nierówny; jak równi i nierówni mają być traktowani. Równość jest tylko abstrakcją istniejącej nierówności, ponieważ rzeczy i ludzie w rzeczywistości nie są sobie równi²⁹. Nic na tym świecie nie jest drugiemu całkowicie równe albo całkowicie nierówne, lecz tylko według miary danego punktu porównania (*tertium comparationis*, np. *ratio iuris*) jest więcej albo mniej podobne i niepodobne. Nie istnieje żadna logiczna granica pomiędzy równością a podobieństwem, równość materialna jest zawsze tylko podobieństwem w odniesieniu do czegoś³⁰, do jakiejś relewantnej cechy.

Tak więc równość jest zawsze aktem stanowienia równego i akt ten opiera się nie tylko na racjonalnym poznaniu, lecz również oznacza decyzję, siłę³¹. Ustawodawca mocą swego autorytetu określa np. granice wieku, po którego osiągnięciu nabywa się zdolność do czynności prawnych. Osoby od trzynastego do siedemnastego roku życia mają ograniczoną zdolność do czynności prawnych, a od lat osiemnastu – pełną zdolność do czynności prawnych (o ile nie uzyskali wcześniej pełnoletności przez zawarcie małżeństwa)³². Każdorazowo równo traktuje się trzynastolatka i siedemnastolatka ze względu na ich zdolność do czynności prawnych, chociaż w rzeczywistości bardzo różnią się od siebie. Natomiast siedemnastolatek dzień przed i osiemnastolatek dzień po swoich osiemnastych urodzinach są ustawowo sobie nierówni, chociaż prawie nie różnią się w rzeczywistości.

Rozważając problem sprawiedliwości, nie sposób nie uwzględnić księgi V *Etyki nikomachejskiej* Arystotelesa. To on podkreślał, że istotą sprawiedliwości jest równość. Rozumiał ją bardziej jako proporcjonalną, geometryczną,

²⁹ Por. R a d b r u c h, *Vorschule der Rechtsphilosophie*, s. 144.

³⁰ K a u f m a n n, *Rechtsphilosophie*, s. 156.

³¹ Tamże.

³² Zob. art. 10, art. 11 i art. 15 k.c.

analogiczną, nie zaś – jak wielu późniejszych myślicieli (na przykład S. Kant) – jako formalną i numeryczną. To, co równe, jest więc geometryczne, a tym samym sprawiedliwość jest tym, co proporcjonalne. Proporcja wymaga miary – analogia *tertium comparationis* (czyli punktu odniesienia). Równość jest więc równością relacji, czymś, co odpowiada, czymś, co jest analogiczne. Porządek w naszym myśleniu i w naszych relacjach istnieje tylko na podstawie analogii bytu. Analogia ta jest środkiem pomiędzy identycznością a różnicą, pomiędzy absolutną równością a absolutnym zróżnicowaniem³³.

Arystoteles rozróżnił dwa rodzaje sprawiedliwości, w których równość wyraża się w dwóch różnych formach: sprawiedliwość wymienną (*iustitia commutativa*) i sprawiedliwość rozdzielczą (*iustitia distributiva*)³⁴. Sprawiedliwość wymienna jest sprawiedliwością wśród nierównych z natury, ale równych wobec prawa. Oznacza ona absolutną równość działania i przeciwdziałania wśród osób równo postawionych wobec prawa³⁵. Sprawiedliwość rozdzielcza odnosi się do relatywnej równości w traktowaniu większej liczby osób, do rozdzielania zaszczytów lub pieniędzy czy innych rzeczy, które mogą być przedmiotem rozdziału pomiędzy uczestników wspólnoty państwowej (w tych bowiem rzeczach udział jednego obywatela może być różny od udziału lub równy udziałowi innego obywatela)³⁶. Sprawiedliwość rozdzielcza jest formą pierwotną sprawiedliwości, ponieważ sprawiedliwość wymienna prawa prywatnego zakłada publiczny akt sprawiedliwości rozdzielczej – np.

³³ K a u f m a n n, *Rechtsphilosophie*, s. 157.

³⁴ Zob. A r y s t o t e l e s, *Etyka nikomachejska*, [w:] K o ś ć (red.), *Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych*, s. 58-65.

³⁵ „Sprawiedliwość natomiast w rodzących zobowiązania stosunkach między ludźmi jest pewnego rodzaju równością [...], ale nie według wspomnianej wyżej proporcji [tj. proporcji geometrycznej – J. P.], lecz według proporcji arytmetycznej. Wszystko bowiem jedno, czy człowiek dobry pozbawił mienia człowieka złego, czy na odwrót: zły – dobrego, lub czy cudzołóstwa dopuścił się człowiek dobry, czy zły; prawo baczny tylko na różnicę w wielkości straty i traktuje wszystkie osoby jako równe, baczny tylko na to, czy ktoś postąpił niesprawiedliwie, a ktoś drugi doznał krzywdy lub czy ktoś komuś wyrządził szkodę, a tamten ją poniósł” (tamże, s. 63).

³⁶ „Bo jeśli nie ma równości między tymi osobami, to nie powinny też mieć równych udziałów i to jest źródłem sporów i skarg, kiedy albo równi mają i otrzymują nierówne udziały, albo, na odwrót, nierówni mają i otrzymują równe. [...] Sprawiedliwość jest więc czymś proporcjonalnym [...], bo proporcja jest równością stosunków. [...] Matematycy nazywają taką proporcję proporcją geometryczną, bo w proporcji geometrycznej całość ma się do całości jak każdy z członków do odpowiadającego mu członu” (tamże, s. 60).

przydzielenie określonego statusu, jak choćby zdolności prawnej i zdolności do czynności prawnych³⁷.

Trzecią formą sprawiedliwości, której znaczenie w szczególności podkreślał Tomasz z Akwinu, jest sprawiedliwość legalna (*iustitia legalis*). Wskazuje ona na obowiązek jednostki w stosunku do wspólnoty³⁸. Sprawiedliwość rozdzielcza odnosi się do prawa publicznego, sprawiedliwość wymienna zaś do prawa prywatnego, a pomiędzy te dwie wkracza sprawiedliwość legalna i je łączy, w czym widać szczególną pozycję prawa socjalnego.

Warto jeszcze zwrócić uwagę na relację sprawiedliwości i słuszności w prawie. I tu znów trzeba odwołać się do poglądów Arystotelesa. Uznaje on wyższość słuszności nad sprawiedliwością, stanowioną z natury swej w sposób ogólny. Nazywa ją korekturą sprawiedliwości stanowionej, argumentując, że

wszelkie prawo jest ogólne, o niektórych zaś rzeczach nie można wydać trafnego sądu w sposób ogólny. Gdzie więc należy wydawać o czymś orzeczenia ogólne, ale nie można tego czynić w sposób trafny, tam ustawa dotyczy większości, zdając sobie sprawę z błędności takiego postępowania. Niemniej jednak postępuje trafnie: błąd bowiem nie tkwi tu ani w ustawie, ani w ustawodawcy, lecz w naturze rzeczy, bo taki jest właśnie materiał, którym operują wszelkie poczynania polityczne. Jeśli więc ustawa orzeka o czymś ogólnie, a zdarzy się wypadek, który nie podpada pod to orzeczenie, to słuszną jest rzeczą, by tam, gdzie ustawodawca coś opuścił i przez sformułowanie ogólne popełnił błąd, uzupełnić ten brak, orzekając tak, jakby ustawodawca sam orzekł, gdyby był przy tym obecny, i jakby sam postanowił, gdyby z góry znał dany wypadek³⁹.

A. Kaufmann krytycznie odnosi się do określania słuszności jako „sprawiedliwości konkretnego przypadku”, podkreślając, że skoro każda norma musi uogólniać, to mówienie o normach indywidualizujących właściwych dla każdego pojedynczego przypadku z osobna jest sprzecznością samą w sobie. Jego zdaniem stopień uogólnienia może być różny, norma nie musi zawsze obowiązywać wszystkich, ale na pewno wszystkich w obrębie wyróżnionej grupy (wszystkich niepełnoletnich, kupców, morderców itd.). W tym miejscu dostrzega różnicę między sprawiedliwością i słusznością. Jest to różnica w punkcie widzenia. Paradygmatycznie ujmując, z jednej strony w punkcie

³⁷ Por. K a u f m a n n, *Rechtsphilosophie*, s. 157.

³⁸ „Natomiast sprawiedliwość oddaje drugiemu, co się jemu należy, ze względu na dobro wspólne” (T o m a s z z A k w i n u, *Suma teologiczna. Zagadnienie 58: O sprawiedliwości*, [w:] K o ś ć (red.), *Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych*, s. 120).

³⁹ A r y s t o t e l e s, *Etyka nikomachejska*, [w:] K o ś ć, *Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych*, s. 66.

widzenia ustawodawcy, z drugiej strony w punkcie widzenia sędziego: pierwszy wychodzi z norm ogólnych do pojedynczego przypadku (dedukcja), drugi od pojedynczego przypadku do norm ogólnych (indukcja). Gdybyśmy chcieli rozważać i oceniać pojedyncze wydarzenie pojedynczego człowieka jedynie dla niego samego, to nie byłaby „słuszność”, lecz samowola i łaska. Tymczasem zarówno sprawiedliwość, jak i słuszność wymaga, aby każdemu w relacji do drugiego oddać to, co się mu należy. Potwierdza to tylko ideę prawa jako relację⁴⁰.

IV. CELOWOŚĆ

Zasada równości ma w przeważającej mierze naturę formalną, ale aby określić, co jest sprawiedliwe, potrzebujemy zasady treściowej (materialnej). G. Radbruch nazwał ją celowością albo ideą celu prawa, którą rozumiał jako transcendentally określone znaczenie sensu i celu, który posiada prawo jako instytucja społeczna. Nie miał tu na myśli immanentnej teleologii prawa, czyli idei celu działającego w prawie, tak jak celowość pojmował R. von Jhering⁴¹, który odkrył ważność znaczenia celu dla prawa i wprowadził teleologikę do myślenia prawnego.

A. Kości wyraził pogląd, że celowość, jako zgodność celu i środka w prawie, wymaga, aby prawo odpowiadało uwarunkowanym (tzn. takim, które rzeczywiście istnieją w życiu społecznym), ukierunkowanym ku niemu celom. Prawo jest celowe, gdy odpowiada tym uwarunkowanym celom przez stosowane środki. Celowość prawa wymaga więc ustawienia odpowiedniej relacji celu i środka przez prawo i w prawie. Celowość, popierając urzeczywistnienie stosownego celu, przedstawia ideę przewodnią, która ukierunkowuje kształ-

⁴⁰ K a u f m a n n, *Rechtsphilosophie*, s. 160.

⁴¹ R. von Jhering wyraził swoje poglądy na ten temat w dziele *Der Zweck im Recht* (wyd. 5, Berlin 1916). W jego teorii problem istoty prawa przedstawia się następująco: „Cel jest pobudką woli ludzkiej i nie ma woli bez celu. Działać lub działać ze względu na pewien cel są to pojęcia równoznaczne. Sam zaś cel – jest to wyobrażenie czegoś przyszęłego, co wola zamierza realizować. W celu zawarty jest człowiek, ludzkość, historia; bo życie ludzkie to ogół celów ludzkich. Również i prawo zna tylko jedno źródło – cel; on jest twórcą wszelkiego prawa, i nie ma takiego przepisu prawnego, któryby nie zawdzięczał swego pochodzenia pewnemu celowi. W dziedzinie prawa zasada celowości jest podobnie powszechną, jak w świecie fizycznym zasada przyczynowości” (cyt. za: E. J a r r a, *Ogólna teoria prawa*, wyd. 2, Warszawa 1922, s. 164).

towanie i stosowanie prawa. W tym sensie, jako idea popierająca „słuszne” prawo, celowość należy do obszaru idei prawa, jest jednym z elementów idei prawa⁴². Swoją naukę o celowości prawa G. Radbruch wyłożył bardzo zwięźle w jednym z ostatnich swoich dzieł – *Vorschule der Rechtsphilosophie*. Według niego przy wyprowadzaniu zasad prawnych sprawiedliwość wymaga uzupełnienia przez celowość. Pod pojęciem celu prawa należy rozumieć nie empiryczne ustanowienie celu, lecz powinnościową ideę celu. Podczas gdy pojęcie sprawiedliwości należy do filozofii prawa, idea celu prawa musi być wzięta z etyki. Etyka dzieli się na teorię obowiązków i teorię dóbr. Pod pojęciem dobra etycznego rozumiemy wartości, które tworzą treść moralnych powinności. Cel prawa może odnosić się zarówno do dóbr moralnych, jak i do obowiązków moralnych⁴³.

Etyczna teoria dóbr ze względu na istotę jej nosiciela dzieli się na trzy grupy wartości: nosicielem pierwszej grupy jest osobowość jednostkowa, drugiej – osobowość wspólnotowa, trzeciej – dzieło kultury. Według porządku tych trzech rodzajów wartości rozróżniamy trzy systemy wartości:

1. indywidualistyczny system wartości, który bierze pod uwagę wartości jednostki (ideałem jest tu wolność);
2. ponadindywidualistyczny system wartości, który bierze pod uwagę wartości wspólnoty (ideałem jest tu siła, państwo);
3. transpersonalny system wartości, który bierze pod uwagę dzieła kultury (ideałem jest tu kultura).

Porządek hierarchiczny tych trzech klas wartości jest niejednoznaczny i trudny do przedstawienia. Najwyższe cele i wartości prawa są różne nie tylko ze względu na sytuację społeczną różnych narodów i epok. Są one również subiektywnie różnie oceniane w zależności od człowieka, jego uczucia prawnego, pojęcia państwa, przynależności partyjnej, religii i światopoglądu. Decyzja może pochodzić tylko z głębokości własnej osobowości, może być tylko decyzją sumienia. Nauka jedynie wskazuje te trzy grupy wartości⁴⁴.

Odnosząc się krytycznie do poglądów Radbrucha, A. Kaufmann zwrócił uwagę przede wszystkim na to, że wyodrębnione przez niego trzy najwyższe wartości prawa prezentują się jako wzajemnie niezależne. Każda z nich z osobna może określić treść prawa. Tymczasem, zdaniem Kaufmanna, może

⁴² K o ś ć, *Podstawy filozofii prawa*, s. 229.

⁴³ R a d b r u c h, *Vorschule der Rechtsphilosophie*, s. 145.

⁴⁴ Tamże, s. 145-146.

być tak, że te trzy najwyższe wartości prawa (o ile są tylko trzy) dopiero we wspólnym działaniu kształtują treść prawa. Powstaje tu jednak kwestia określenia tego wspólnego działania, co nie jest zadaniem łatwym, ponieważ te trzy wartości prawa nie znajdują się w stosunku do siebie w z góry ustabilizowanej pozycji, na co również zwrócił uwagę Radbruch. One się nie tylko uzupełniają, lecz w wielu aspektach kolidują ze sobą⁴⁵. Szczególnie uwidacznia się to wtedy, gdy jakieś rozwiązanie prawne jest celowe i użyteczne np. z punktu widzenia państwa, ale jest ono niesprawiedliwe z punktu widzenia jednostki, ponieważ godzi w zasadę równego traktowania⁴⁶. Napięcia te mogą być usunięte zgodnie z zasadą głoszoną przez Cyncerona: „Est enim nihil utile, quod idem non honestum, nec, quia utile, honestum, sed, quia honestum utile”⁴⁷, a więc jako prawdziwie użyteczne powinno być traktowane tylko to, co jest słuszne (sprawiedliwe), to zaś, co sprzeciwia się zasadzie równości, nie powinno być traktowane jako użyteczne.

V. PODSUMOWANIE

Na koniec rozważań dotyczących wzajemnych relacji sprawiedliwości i celowości jako wartości tworzących ideę prawa należy podkreślić, że określenie tych relacji jest skomplikowane. Nie można poprzestać na stwierdzeniu, że skoro sprawiedliwość pojmowana jako równość determinuje tylko formę prawa, a nie mówi nic o jego treści, to wymaga uzupełnienia przez zasadę materialną, którą można odnaleźć w celowości. Ponieważ zaś z określoną treścią prawa mogą wiązać się wątpliwości natury światopoglądowo-politycznej, to należy wyraźnie określić, co jest prawem, bo tego wymaga bezpieczeństwo prawne. Najtrudniejszy problem dotyczy kwestii wzajemnego wykluczania się

⁴⁵ K a u f m a n n, *Rechtsphilosophie*, s. 171.

⁴⁶ Jako przykład takiego rozwiązania można wskazać ustawę z 26 września 2002 r. o jednorazowym opodatkowaniu nieujawnionego dochodu oraz o zmianie ustawy Ordynacja podatkowa i ustawy Kodeks karny skarbowy, zwanej potocznie „ustawą abolicyjną”. Spośród wielu celów wprowadzenia tej ustawy podkreślano w szczególności potrzebę zwiększenia wpływów do budżetu przez „stworzenie szansy rozliczenia się z fiskusem na szczególnie korzystnych warunkach” dla zobowiązanych do zapłaty podatku od dochodów osobistych, „którzy w poprzednim okresie świadomie lub nieświadomie uniknęli opodatkowania”. Trybunał Konstytucyjny uznał tę ustawę za sprzeczną z Konstytucją, uzasadniając swoją decyzję m.in. tym, że ustawa abolicyjna narusza zasadę równości, premiuje nieuczciwych podatników. Zob. Wyrok z dnia 20 listopada 2002 roku, sygn. akt K 41/02, OTK ZU Nr 6/A/2002, poz. 83.

⁴⁷ C y c e r o, *De officiis*, Lib. 3, XXX, 110.

poszczególnych tendencji idei prawa, co może wynikać z odmienności pól działania. Podczas gdy sprawiedliwość formalna – równość – wymaga, aby równe równo, a nierówne odpowiednio różnie traktować, to wymagania celowości mogą popaść w konflikt z tą zasadą. G. Radbruch nazwał te sprzeczności antynomiami. Pojęcie antynomii spotkało się jednak z krytyką jako nie odpowiadające rzeczywistości. Według A. Kościa rzeczywistość tę lepiej oddaje termin „polaryzacja idei prawa”. Idea prawa wprawdzie „rozchodzi się” w różnorodnych żądaniach i działaniach, które powodują napięcia i sprzeczności, ale mimo tego nie burzą istotowej jedności idei prawa. Nie izolują się one od siebie, lecz popierają się nawzajem, uzupełniają i równoważą⁴⁸.

A. Kaufmann jeszcze dobitniej podkreślił ową istotową jedność idei prawa, utożsamiając ją z szeroko pojmowaną sprawiedliwością, rozpatrywaną w trzech aspektach: w aspekcie sprawiedliwości jako równości, w aspekcie sprawiedliwości jako celowości oraz w aspekcie sprawiedliwości jako gwarantującej bezpieczeństwo prawne.

Określając wzajemne relacje sprawiedliwości i celowości w prawie, należy pamiętać o tym, że z jednej strony celowość (zawierająca w sobie wymagania sprawiedliwości społecznej, sprawiedliwości dobra wspólnego) jest konotowana przez szeroko pojmowaną sprawiedliwość – łącznie ze sprawiedliwością rozumianą jako równość, natomiast z drugiej strony celowość ta stanowi konieczne uzupełnienie zasady równości (sprawiedliwość formalna) jako zasada materialna (sprawiedliwość materialna). Ponadto trzeba podkreślić, że sprawiedliwość jako równość obowiązuje w sposób absolutny i powszechny, co odzwierciedla tę stronę idei człowieka, według której jest on istotą autonomiczną, osobą obdarzoną godnością. Celowość jest natomiast treściowo relatywna, jednak relatywność tę ograniczają niezbywalne prawa człowieka, ponieważ celowość odzwierciedla tę stronę idei człowieka, według której jawi się on jako konkretny, treściowy, historyczny cel prawa.

⁴⁸ Zob. K o ś ć, *Podstawy filozofii prawa*, s. 239.

BIBLIOGRAFIA

- A r y s t o t e l e s: Etyka nikomachejska, [w:] A. K o ś ć (red.), Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych, Lublin 2002, s. 55-67.
- B ö c k e n f ö r d e E. W.: Prawo i wartości, [w:] t e n ż e, Wolność – Państwo – Kościół, Kraków 1994.
- D u t k i e w i c z P.: Problem aksjologicznych podstaw prawa we współczesnej polskiej filozofii i teorii prawa, Kraków 1996.
- G e i g e r T.: Vorstudien zu einer Soziologie des Recht, Tübingen 1947.
- H a r t m a n n N.: Ethik, München 1962.
- J a r r a E.: Ogólna teoria prawa, wyd. 2, Warszawa 1922.
- J h e r i n g R. von: Der Zweck im Recht, wyd. 5, Berlin 1916.
- K a u f m a n n A.: Rechtsphilosophie, wyd. 2, München 1997.
- K e l s e n H.: Was ist Gerechtigkeit?, „Studia Philosophica”, 13(1953), s. ***.
— Was ist Gerechtigkeit?, wyd. 2, Wien 1975.
- K o ś ć A.: Podstawy filozofii prawa, Lublin 1998. Wyd. 2 – Lublin 2001.
- K o ś ć A. (red.): Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych, Lublin 2002.
- N a j d e r Z.: Wartości i oceny, Warszawa 1971.
- P i e c h o w i a k M.: W poszukiwaniu ontologicznych podstaw prawa. Arthura Kaufmanna teoria sprawiedliwości, Warszawa–Poznań 1992.
- R a d b r u c h G.: Literaturbericht Rechtsphilosophie [1907], [w:] t e n ż e, Gesamtausgabe. Rechtsphilosophie, t. I, Heidelberg 1987.
— Rechtsphilosophie [1932], [w:] t e n ż e, Gesamtausgabe. Rechtsphilosophie, t. II, Heidelberg 1993.
— Vorschule der Rechtsphilosophie [1948], [w:] t e n ż e, Gesamtausgabe. Rechtsphilosophie, t. III, Heidelberg 1990.
- S c h e l e r M.: Der Formalismus in der Ethik und die materiale Wertethik, Bern 1954.
- S z y s z k o w s k a M.: Filozoficzne interpretacje prawa, Warszawa 1999.
- T o m a s z z A k w i n u: Suma teologiczna. Zagadnienie 58: O sprawiedliwości, [w:] A. K o ś ć (red.), Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych, Lublin 2002, s. 112-120.
— Suma teologiczna. Zagadnienie 90: O istocie prawa, [w:] A. K o ś ć (red.), Filozofia prawa. Wybór tekstów źródłowych, Lublin 2002, s. 93-94.

JUSTICE AND PURPOSEFULNESS IN LAW

S u m m a r y

In the article an attempt is undertaken at defining mutual relations of justice and purposefulness, as the values that form the idea of law. The conception of the idea of law was worked out mainly by the German philosophy of law, and especially by G. Radbruch and A. Kaufmann.

In the idea of law G. Radbruch distinguished three elements: justice, purposefulness and reliability of law. Justice is a formal principle whose essence is equality. It just defines the form of law, requiring that the equal should be treated equally and the unequal differently in an adequate way. To complement this principle purposefulness is necessary, which is a material principle defining the contents of law. However, since it is connected with relativism and controversies may originate of the political-worldview nature concerning the contents of law, also the principle of reliability of law is necessary that can put an end to these controversies and bring about legal peace, securing the binding force for the positive law. Between these three elements of the idea of law, according to Radbuch, there is a relation of mutual exclusion.

A. Kaufmann developed the theory of the idea of law. His point of departure was the fact that as equality is the essence of justice, then equality itself is not the whole of justice. There are other tendencies beside it, namely, purposefulness and security of law. He identified the idea of law with a broadly understood justice that may be considered in three aspects: in the aspect of justice as equality, in the aspect of justice as purposefulness and in the aspect of justice as a factor giving security of law.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: idea prawa, sprawiedliwość, celowość, bezpieczeństwo prawne, wartości prawa, idea wartości.

Key words: idea of law, justice, purposefulness, security of law, values of law, idea of the values.